

<http://dx.doi.org/10.16926/i.2017.03.30>

Ewelina DZIEWOŃSKA-CHUDY

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

## **Papieskie spotkania z młodzieżą. Jasna Góra 1991 i 2016**

„Jeszcze będzie pięknie, mimo wszystko.  
Tylko załóż wygodne buty, bo masz do przejścia całe życie”

(Jan Paweł II)

Gdy Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rok 1985 Rokiem Młodości, Jan Paweł II na spotkaniu opłatkowym, wobec Kardynałów i Pracowników Kurii Rzymskiej, wyraził pragnienie, by Światowe Dni Młodości odbywały się co roku w Niedzielę Palmową jako spotkanie diecezjalne, a co dwa lub trzy lata w wyznaczonym przez niego miejscu jako spotkanie międzynarodowe. Po pierwszym spotkaniu w Rzymie następne odbyły się w Buenos Aires (1987), Santiago de Compostella (1989), Częstochowie (1991), Denver (1993), Manili (1995), Paryżu (1997), Rzymie (2000) i Toronto (2002). Po śmierci Jana Pawła II kontynuatorem dialogu Kościoła z młodymi i wielkim orędownikiem Światowych Dni Młodości stał się papież Benedykt XVI, który przewodniczył kolejno spotkaniom w Kolonii (2005), Sydney (2008) oraz Madrycie (2011). W Rio de Janeiro (2013) oraz w Krakowie (2016) z młodzieżą spotkał się już papież Franciszek<sup>1</sup>.

Światowe Dni Młodości wyznaczają ważne etapy w życiu Kościoła, który stara się coraz bardziej zaznaczać swoje zadania w świecie współczesnym. Proponowane każdego roku młodym ludziom pewne aspekty nauczania ewangelicznego, mają umocnić ich wiarę i stać się nowym impulsem do wewnętrznych przemian. Celem organizowanych Dni jest wspólne przeżywanie nauczania Kościoła Powszechnego, słuchanie słowa Bożego, sprawowanie sakramentów Pokuty i Eucharystii oraz radosne głoszenie Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela.

<sup>1</sup> Źródło: <http://sdm.lublin.pl/historia-swiatowych-dni-mlodziezy> [dostęp: 23.07.2016].

ciela. Spotkaniom towarzyszą dwa szczególne znaki podarowane przez Jana Pawła II, którymi są Krzyż Światowych Dni Młodzieży oraz Ikona Matki Bożej *Salus Populi Romani*<sup>2</sup>.

Istotne miejsce w pedagogii Ojca Świętego zajmują przemówienia, homilie i słowa okolicznościowe wygłaszane do młodych podczas pielgrzymek do Polski, zwłaszcza wypowiedziane podczas Światowych Dni Młodzieży na Jasnej Górze w 1991 i 2016 roku. Stanowią one swoisty zbiór prawd i zasad postępowania, jednocześnie ukierunkowują człowieka odnośnie do wyboru drogi życiowej. Nauczanie papieskie, jako integralna część życia Kościoła i chrześcijańskiej rodziny, podejmuje bowiem kwestie związane z badaniem świata wartości, dotyczące jego sposobu istnienia, struktury, możliwości i stopnia poznania, a także recepcji.

Tym, co łączy obu papieży, jest duchowość maryjna. Świadczy o tym niewątpliwie odwiedzanie przez Jana Pawła II i Franciszka podczas swoich podróży sanktuariów maryjnych – miejsc pielgrzymowania tysięcy wiernych. Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział podczas swojej pielgrzymki do ojczyzny: „Jasna Góra jest tym miejscem, gdzie naród nasz gromadził się przez wieki, aby dać świadectwo swojej wierze i przywiązaniu do wspólnoty Kościoła”<sup>3</sup>. Przedmiotem refleksji, jako aktualne i istotne, zwłaszcza z edukacyjnego, kulturowego i społecznego punktu widzenia, stało się dla nas poznanie na drodze analizy zawartości papieskich wystąpień do młodzieży – zagadnień, których najczęściej dotyczyli Jan Paweł II i Franciszek podczas spotkań z młodzieżą w Częstochowie, gdyż: „[...] Częstochowa w życiu naszego narodu, w życiu Kościoła, w życiu Europy, nawet całej ludzkości znaczy wiele, jest to imię szczególne. To imię nadała [...] Matka Boża”<sup>4</sup>. Posiadają one wymiar nie tylko wielokulturowy, ale narodowy, historyczny i społeczny. Dlatego istotne jest pokazanie ich ponadczasowych i uniwersalnych treści oraz symboli.

Papieskie spotkania z młodymi stały się pielgrzymką wolności i świadectwem prawdy o swoich chrześcijańskich korzeniach. Jan Paweł II zaznaczył: „Nie jest wcale najważniejsze, co ja wam powiem – ważne jest to, co wy mi powiecie. Powiecie niekoniecznie słowami, powiecie waszą obecnością, waszym śpiewem, może nawet waszym tańcem, waszymi inscenizacjami, wreszcie waszym entuzjazmem”<sup>5</sup>. Dzisiejszemu społeczeństwu potrzeba tej radości, którą niosą w sobie młodzi ludzie. To oni właśnie swoją „[...] postawą wiary zaświadczą, iż należą do Boga i żyją w jego dziedzictwie”<sup>6</sup>. Młodzi, jak się uważa, poszukują sensu życia. Szukają ostatecznych odpowiedzi: „co mam zrobić, aby

<sup>2</sup> Źródło: <http://www.kdm.org.pl/sdm> [dostęp: 31.08.2016].

<sup>3</sup> *Jezus Chrystus wczoraj, dziś i na wieki*, „L'Osservatore Romano” 1997, s. 59.

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 1999, s. 818.

<sup>5</sup> *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Lublin 1994, s. 104.

<sup>6</sup> *Młodzi z Ojcem Świętym*, red. M. Duda, K. Sokołowski, Częstochowa 1991, s. 24.

osiągnąć życie wieczne?” (Łk 10, 25). Jan Paweł II był przekonany, że w tym poszukiwaniu powinni oni spotkać się z Kościołem, aby dostrzec w nim prawdziwego przyjaciela ich życia – Jezusa Chrystusa.

Postać i znaczenie papieża Jana Pawła II wykracza znacznie poza ramy określone funkcją Najwyższego Kapłana. Jest on nadal postrzegany jako jedna z najwybitniejszych osobowości minionego i obecnego stulecia, nazywany również „sumieniem naszej współczesności”, bez względu na wyznanie ludzi, dla których jest autorytetem.

Młodzież zajmowała szczególne miejsce w nauczaniu Ojca Świętego, szczególnie po objęciu Stolicy Piotrowej. Niezależnie od tego, jak bardzo pochłaniały go sprawy organizacji życia Kościoła, zawsze pozostawał otwarty na kontakty z drugim człowiekiem, w tym zaś często z młodzieżą licealną, akademicką, także z pełniącymi już funkcje uczonych, artystów, polityków. Tak bowiem rozumiał swoje posłannictwo.

Data 16 października 1978 r. jest pamiętna dla każdego Polaka. Tego bowiem dnia „pasterz, pielgrzym, filozof i poeta zarazem...”<sup>7</sup> – jak wyraził się Jan Andrzej Fręś – został wybrany na Stolicę Piotrową, przybierając imię Jan Paweł II. W ten sposób kontynuował przesłanie Ewangelii, dążąc do umacniania wiary i dzielenia się miłością. Władze polityczne w Polsce niezbyt przychylnie przyjęły fakt wyboru Polaka na papieża. Z jednej strony uznano, że należy to wydarzenie wykorzystać dla poprawy pogarszającej się międzynarodowej pozycji Edwarda Gierka, z drugiej – nie można było pozwolić na zbyt jawne manifestowanie radości bardzo wielu Polaków i wyraźnie wiążące się z tym odrodzenie nadziei narodu na demokratyzację życia społecznego<sup>8</sup>. Dlatego Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przyjął „Decyzję mającą przeciwdziałać polityce Watykanu wobec krajów socjalistycznych”, która zobowiązywała wszystkie ogniwa partyjne do osłabiania wpływu, jaki w skali międzynarodowej miała pierwsza pielgrzymka papieża do ojczyzny. Ówczesny sekretarz KC PZPR Stanisław Kania, w wywiadzie udzielonym Bernardowi Lecomte w 1990 roku, powiedział: „Pierwsza wizyta papieża w Polsce miała się odbyć w celu upamiętnienia najostrzejszego konfliktu między Kościołem a państwem w całych dziejach Polski – było to nie do przyjęcia!”<sup>9</sup> Ogniwa partyjne również silnie reagowały na wiadomość, że papież zamierza co cztery lata wracać do Ojczyzny.

Fakt wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża w polskiej prasie nie urastał do rangi narodowej czy religijnej, lecz miał być niewielkim epizodem polskiego życia społeczno-politycznego. „We wszystkich dziennikach pierwsze informacje o papieżu są bliźniaczo podobne. Krótki tekst agencyjny opatrzony

<sup>7</sup> J.A. Fręś, *Karol Wojtyła. Opowieść o świętości*, Katowice 1999, s. 204.

<sup>8</sup> Zob. szerzej: A. Dudek, R. Gryza, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003.

<sup>9</sup> J.A. Fręś, *Karol Wojtyła...*, s. 148.

komentarzem rzecznika rządu”<sup>10</sup>. Świadczy to o tym, iż prasa propagująca system realnego socjalizmu nie dopuszczała do głębszych analiz zjawiska o charakterze narodowym, mówiącego o wyborze rodaka na papieża.

W programie pielgrzymki, poza Warszawą, Częstochową, Krakowem znalazły się miejscowości z niewielką liczbą mieszkańców, co z restrykcjami urlopowymi w dużych zakładach pracy miało wpłynąć na zmniejszenie liczby wiernych uczestniczących w bezpośrednich spotkaniach z Ojcem Świętym. Jednakże 2 czerwca 1979 roku Jan Paweł II ukląkł na polskiej ziemi, a cały kraj czekał na pierwsze słowa otuchy i nadziei. Nie sprawdziły się też wstępne wyliczenia przywódców partii komunistycznej, gdyż na spotkanie z papieżem przybyły tysiące wiernych. Można powiedzieć, że było to zjawisko znacznie wykraczające poza kontekst religijny. Udając się do swojego kraju, papież pielgrzymował duchowo do ojczyzny wielu ludzi, przypominając wszystkim o prawie do posiadania tego szczególnego miejsca na ziemi, jakim jest Ojczyzna. Pielgrzymka Jana Pawła II miała nie tylko ułatwić Polakom zrozumienie samych siebie, lecz także wydobyć z nich najgłębsze ludzkie wartości. W przemówieniach papieża przywołana została wielkość, obudzona godność, ukazane miejsce Polski w Europie i świecie. J.A. Fręś zaznacza, że pierwszy dzień wizyty papieskiej był przełomowym w duszach wielu Polaków. Naród po wielu latach znów poczuł się silny i solidarny<sup>11</sup>.

W rok po wyjeździe papieża krajem wstrząsnęła fala strajków, zakończona na przełomie sierpnia i września 1980 roku. Jan Paweł II z uwagą śledził przebieg tych wydarzeń w Polsce. Kanałami niezależnymi od oficjalnej propagandy otrzymywał precyzyjne informacje o przebiegu, celach i formie protestu. Ojciec Święty na wieść o wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego, w czasie modlitwy Anioł Pański na placu św. Piotra w Rzymie powiedział: „Nie może być przelewana polska krew, bo zbyt wiele jej wylano”<sup>12</sup>. Słowa te są świadectwem znacznego zaangażowania papieża w losy ojczyzny. Potwierdza to również fakt, że Jan Paweł II przez cały okres stanu wojennego podczas śródowych audiencji generalnych wznosił modlitwę do Matki Boskiej Jasnogórskiej. Oddawał w Jej opiekę cały naród, a na zakończenie audiencji wygłaszał kilka zdań po polsku na temat aktualnej sytuacji w ojczyźnie, adresując te informacje do obecnych w Rzymie rodaków, którzy nie mogli wrócić do kraju ani skontaktować się z bliskimi.

Kiedy papież 16 czerwca 1983 r. ponownie stanął na polskiej ziemi, zasady stanu wojennego przestawały obowiązywać. Wierni nie zawiedli Ojca Świętego.

<sup>10</sup> Cz., *Papież, czyli kolejny sukces Polski Ludowej*, „Życie” 1978, nr 243, s. 12 (dodatek), cyt. za: S. Pamuła, *20-lecie pontyfikatu Jana Pawła II w polskiej prasie codziennej*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury” 1998, t. 7, s. 136.

<sup>11</sup> J.A. Fręś, *Karol Wojtyła...*, s. 151.

<sup>12</sup> Tamże, s. 156.

Wśród wiwatujących na cześć papieża można było zauważyć zakazane hasła i transparenty z napisem „Solidarność”. Dodatkowym atutem po stronie opozycji był masowy udział młodzieży, zwłaszcza na terenie miasta Częstochowy, pomimo faktu, iż władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ułożyły plan pielgrzymki tak, by przypadał na najbardziej intensywny okres roku szkolnego i akademickiego.

Dyskretne i osobiste zaangażowanie Ojca Świętego w rozwiązanie polskiego kryzysu pomogło w doprowadzeniu do ostatecznego rozpadu komunizmu, zapewniając Janowi Pawłowi II poczesne miejsce w historii. Jego dwie wizyty w latach osiemdziesiątych miały decydujący wpływ na przebieg późniejszych wydarzeń, gdy papież wykazał przy tym dużą przenikliwość w ocenie sytuacji w ojczyźnie. Jak zaznacza Tad Szulc: „W takim rozumieniu Jan Paweł II stał się – jak sam siebie określa – papieżem – pielgrzymem. Zrozumiał, iż współczesna technika [...], pozwoli mu na osobisty kontakt z masami ludzi zamieszkującymi cały nasz glob. A to z kolei otwiera olbrzymie perspektywy przed Nową Ewangelizacją, misjami apostołskimi, działaniami ekumenicznymi oraz walką o pokój”<sup>13</sup>. Warto zatem stwierdzić, iż Ojciec Święty pozytywnie odnosił się do rewolucji technologicznej, zwracał również uwagę na mądrość zawartą w dziełach humanistów. Na spotkaniu z młodzieżą 15 sierpnia 1991 r. powiedział: „Bogu dzięki za te przekazniki wielojęzyczne, które pozwoliły przeżyć w sposób «techniczny», wydarzenie Zielonych Świąt – pięćdziesiątnicy. Bogu dzięki też za ekrany”<sup>14</sup>.

Papież miał świadomość, iż wolna, demokratyczna Polska jest obecnie narażona na innego rodzaju niebezpieczeństwa, zwłaszcza w sferze mentalności i postaw moralnych. Dlatego kolejna pielgrzymka do suwerennej III Rzeczypospolitej – w 1991 roku – została poświęcona tematyce religijno-obyczajowej, w szczególności odnowie chrześcijańskiej obyczajowości i moralności, szczególnie wśród młodego pokolenia. Jan Paweł II ukazał się Polakom nie tylko jako „polityczny przywódca i zręczny dyplomata”<sup>15</sup>, ale jako światowy autorytet religijny i następca św. Piotra.

Człowiek przez całe życie pragnie być doceniany i kochany. Wiąże się to ściśle z bezwarunkową akceptacją. Dzisiejsza młodzież szuka oparcia i zrozumienia w drugim człowieku. Potrzebuje przewodników, którzy towarzyszyliby jej w podróży po najbardziej zawiłych szlakach życia. Papież często podkreślał, że to powołanie do miłości jest podstawowym elementem kontaktu z młodzieżą<sup>16</sup>. Młodych ludzi powinno się przygotowywać do małżeństwa, trzeba ich uczyć miłości oraz wskazywać sposoby odnajdywania piękna w miłości. Taką miłość – zdaniem Jana Pawła II – daje jedynie Pan Bóg. Można powiedzieć, że

<sup>13</sup> T. Szulc, *Papież Jan Paweł II*, Warszawa 1996, s. 319–320.

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 817.

<sup>15</sup> J.A. Fręś, *Karol Wojtyła...*, s. 167.

<sup>16</sup> Tamże, s. 103.

gdziekolwiek papież się pojawił, „wszędzie szuka młodzieży i wszędzie jest przez tę młodzież szukany. Ale właściwie to nie on jest szukany. To jest szukany Chrystus”<sup>17</sup>. Wizerunek młodzieży, który Ojciec Święty nosił w swym wnętrzu duchowym, pozwalał mu się z nią spotykać w każdym miejscu na świecie.

Podstawowym przedmiotem nauczania społecznego Ojca Świętego stały się prawa człowieka. Prawo do życia, samoświadomości, prawdy, godności, sprawiedliwości oraz miłości to nieodłączny element papieskich przemówień. Papież percypował, że demokracja i cywilizacja, choć przyniosły wiele dobrodziejstw, w istocie mogły też i niszczyć wartości duchowe. Podczas spotkania z młodzieżą w dniach 14–16 sierpnia 1991 r. w Częstochowie Jan Paweł II zapytał młodych: „Jeżeli Boga nie ma, to czy ty człowieku naprawdę jesteś?”<sup>18</sup>. Młody człowiek ma się realizować poprzez pozytywną ekspansję, samorealizację, ale potrzebuje do tego odpowiednich nauczycieli.

Mariusz Janicki i Marcin Meller tak oto opisują częstochowskie spotkanie Papieża z młodym pokoleniem: „Papież inaczej mówił do młodzieży niż podczas czerwcowej części wizyty. Był mniej surowy, więcej używał metafor, cały czas starał się utrzymać tę trudną więź z młodą psychiką. Ale treści, które przekazywał są niezmienione i wymagają [...] spiżowej postawy”<sup>19</sup>. W wypowiedziach Ojca Świętego wyczuwało się, że wizja prawdziwego szczęścia nie przekracza tak bardzo horyzontów zgromadzonej młodzieży. Autorzy napisali również: „Odbyło się w Częstochowie przekazanie katolicyzmu młodemu pokoleniu”<sup>20</sup>. Papież wierzył, że współczesna młodzież będzie potrafiła należycie pokierować swoją wolnością. Chociaż narażona jest na nieustannie płynącą falę przemocy i pogwałcania praw ogólnoludzkich, znajdzie spokój i zrozumienie w Ewangelii. Dlatego Ojciec Święty zaznaczył: „Powtarzam wam dziś jeszcze raz to, co powiedziałem w Santiago de Compostella: młodzi, nie lękajcie się świętości”<sup>21</sup>.

VI Światowe Dni Młodzieży w Częstochowie zjednoczyły młodych z całego świata, co dla papieża Polaka było znaczące i co podkreślił w swoim wystąpieniu: „Trzeba, abyście wchodzili na wielkie drogi historii nie tylko tu, w Europie, ale na wszystkich kontynentach i wszędzie stawali się świadkami Chrystusowych błogosławieństw”<sup>22</sup>. Na dowód jedności i integracji z młodzieżą przemówił do pielgrzymów w ich ojczystych językach.

Szczególną wymowę miał Apel Jasnogórski, podczas którego Jan Paweł II zwrócił uwagę na trzy słowa: Jestem – Pamiętam – Czuwam. Podkreślił, iż słowa te powinny być przewodnikami w życiu młodego pokolenia. Papież powie-

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> A. Boniecki, *Trudny dar*, „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 33, s. 1.

<sup>19</sup> M. Janicki, M. Meller, *Wnuki Kościoła*, „Polityka” 1991, nr 34, s. 5.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> A. Boniecki, *Trudny dar*, s. 1.

<sup>22</sup> Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 794.



dział do zgromadzonych: „Przybyliście tutaj, drodzy przyjaciele, aby odnaleźć i potwierdzić do głębi to własne ludzkie «jestem» wobec Boga. Patrzcie na krzyż, w którym Boże «Jestem» znaczy «Miłość»<sup>23</sup>. Zaznaczył również, że człowiek trwa przy Bogu poprzez to, że pamięta i zachowuje słowa Boże. Dokładnie wyjaśnił młodym znaczenie słowa „czuwać”: „To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. [...] Czuwam – to znaczy dalej: dostrzegam drugiego. [...] Czuwam – to znaczy: miłość bliźniego – to znaczy: podstawowa międzyludzka solidarność<sup>24</sup>. Warto zatem powiedzieć, że solidarność jest cnotą chrześcijańską, związaną ściśle z miłością. Przez jej praktykowanie wspólnota chrześcijańska może stać się wiarygodnym wizerunkiem Boga oraz wzorem jedności ludzkiej. Tak zarysowany jej obraz posiada nie tylko społeczny czy polityczny charakter, ale również ściśle religijny i teologiczny. Rola Kościoła, zdaniem Ojca Świętego, przejawia się bowiem w funkcji nauczycielskiej, wychowawczej i duszpasterskiej oraz proroczej. Mieści się w niej także zadanie budowania struktur czynnej miłości bliźniego. W tym sensie Kościół jest znakiem naprawy, sakramentem świata. Dlatego też tak ważne są słowa papieża, który mówił: „Na ciebie, droga młodzieży europejskiego Wschodu i Zachodu, stawia stary kontynent w budowaniu owego «wspólnego domu», od którego oczekujemy przyszłości zbudowanej na solidarności i pokoju<sup>25</sup>”.

Jan Paweł II podczas homilii wygłoszonej w czasie mszy świętej odprawianej pod Szczytem Jasnej Góry w dniu 15 sierpnia 1991 r. podkreślił, iż zgromadzona młodzież nosi w sobie dziedzictwo wielu kultur i doświadczeń historycznych. Wszystkich, którzy są zawiedzeni zadaniami cywilizacji, zaprasza do budowy „cywilizacji miłości”, ponieważ: „We współpracy nad budowaniem braterstwa między ludźmi pośród narodów, w wielkodusznym niesieniu pomocy najuboższemu, człowiek może odkryć piękno życia<sup>26</sup>. Faktem jest, iż kolejne pokolenia Polaków żyją we wzajemnej izolacji, niewiele wiedząc o młodości swych ojców, dziadków i starszego rodzeństwa. Młodzi ludzie cierpią na brak oczekiwanych emocji i zrozumienia w rodzinie, a dom, w którym panują ortodoksyjne zasady, często się opuszcza.

W kulturze lat osiemdziesiątych zawarty był bunt młodzieży mającej świadomość brutalności i zakłamania życia społecznego i politycznego. Na Zachód wyjeżdżała elita intelektualna przekonana, że w Polsce niczego nie osiągnie ani niczego nie zrealizuje. Używając języka propagandy, próbowano zaszczerpić młodzieży pewien model, stereotyp człowieka przydatnego do określonych zadań. Było to pokolenie bez autorytetu, obciążone historycznie, bojące się stawiania pytań w obawie, że „pytanie na lekcji historii może wykazać, że jestem politycznie niepewny<sup>27</sup>”.

<sup>23</sup> Tamże, s. 800.

<sup>24</sup> Tamże, s. 803.

<sup>25</sup> Tamże, s. 809.

<sup>26</sup> Tamże, s. 810.

<sup>27</sup> W. Trojanowska, *Zerwana nić*, „W Drodze” 1988, nr 7, s. 65.

Na zakończenie homilii Jan Paweł II powiedział do młodych słowa, które jednocześnie powinny być przesłaniem i nauką: „Waszym posłannictwem jest zabezpieczenie w jutrzejszym świecie obecności takich wartości, jak pełna wolność religijna, poszanowanie osobowego wymiaru rozwoju, ochrona prawa człowieka do życia poczynając od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci, troska o rozwój i umocnienie rodziny, dowartościowanie kulturowych odrębności dla wzajemnego ubogacania się wszystkich ludzi, ochrona równowagi naturalnego środowiska, które coraz bardziej bywa zagrożone”<sup>28</sup>. Dlatego też przyszłość młodego człowieka zależy w znacznej mierze od jego zaangażowania i wzięcia odpowiedzialności za podejmowane decyzje. W papieskim nauczaniu nie chodzi tylko o to, by wymagać od otaczającego świata, ale przede wszystkim od siebie samego. Nie popadać w przeciętność, nie ulegać stale zmieniającej się modzie i ideałom, a potrafić przekazać kolejnym pokoleniom miłość, wiarę i sens życia.

Papież w Częstochowie zachęcał młodzież do przyjmowania ewangelicznego ryzyka życia, przyznawania się do prawdy ze wszystkimi konsekwencjami, aby stać się osobą w pełni odpowiedzialną. Mając na uwadze doświadczenia historyczne, namawiał młodych do większego zaangażowania w sprawy społeczne i polityczne.

Zdaniem Jana Pawła II, człowiek potrzebuje mocy ducha, sumienia, serca, łaski i charakteru, by nie ulec pokusie rezygnacji, zwątpienia czy wewnętrznej emigracji. Młodzież powinna unikać obojętności, która prowadzi do samozniszczenia własnej osobowości, człowieczeństwa poprzez alkoholizm, narkomanię, nadużycia seksualne, szukanie doznań, przynależność do sekt czy innych związków obcych kulturze, tradycji i duchowi całego narodu<sup>29</sup>. Dlatego na tym etapie, niezbędna wydaje się pomoc drugiego człowieka, który stałby się dla młodych ludzi swoistym autorytetem moralnym. Zapotrzebowanie na takie osoby jest wciąż aktualne i wiąże się z posiadaniem przez nich konkretnych umiejętności interpersonalnych i pedagogicznych.

Pontyfikat Jana Pawła II z pewnością można zaliczyć do najtrudniejszych i najbardziej niespokojnych w dziejach papiestwa z uwagi na zagrożenia społeczne, moralne i kulturowe. Stwierdza się, że papież znalazł jakiś nowy język katolicyzmu. Był świadom tego, że katolicyzm i chrześcijaństwo trzeba wciąż na nowo odkrywać i tłumaczyć.

Również niewątpliwym autorytetem moralnym, kulturowym i pedagogicznym dla współczesnego młodego pokolenia jest papież Franciszek. Podczas XXXI Światowych Dni Młodzieży, które w tym roku odbyły się w Krakowie<sup>30</sup>,

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny...*, s. 810.

<sup>29</sup> H. Kietliński, *Moje dialogi z Janem Pawłem II*, Ząbki 1998, s. 94.

<sup>30</sup> XXXI Światowe Dni Młodzieży odbyły się w dniach 26–31 lipca 2016 roku w Krakowie pod hasłem: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7). Poprzedziły je Dni w Diecezjach, które miały miejsce się w dniach 20–25 lipca w całej Polsce.



pielgrzymi mieli okazję w skupieniu posłuchać papieskiego nauczania i podążyć za papieżem „Drogą Miłosierdzia”. Jak zauważyła dziennikarka Justyna Bargielska: „[...] w przypadku Franciszka dobór metafor, którymi się posługuje, jest kwestią nieporównywalnie wrażliwszą, niż było to w przypadku jego poprzedników. I nie wynika to z temperamentu literackiego obecnego papieża, ale z naszej, odbiorców, wciąż rosnącej tendencji do poprzestawania na nagłówkach”<sup>31</sup>. Papieżowi chodziło o przemianę świata. Wzywał do rewolucji miłosierdzia, czyli otwartości i bliskości wobec innych ludzi: „Świat może jawi się jako otchłań, ale – jeśli nie dacie się zamknąć w lęku albo otumanić potrzebą wygody, «myśląc szczęście z kanapą» – możecie go zmieniać, burzyć mury, budować mosty, napełniać miłością, żyć w pełni, zostawić ślad, przybliżyć panowanie Boga”<sup>32</sup>. Przemiana ta ma polegać na nieustannym rozwoju osobowym, przeciwstawianiu się marazmowi, pokonywaniu własnych lęków.

Socjolog, profesor Mirosława Grabowska zaznaczyła podczas udzielonego wywiadu: „Można już u nas mówić o stopniowym odchodzeniu młodych ludzi od Kościoła. Jeśli podejmie on nauczanie Franciszka, to jest szansa, że coś po ŚDM w nas jednak zostanie”<sup>33</sup>. Współczesne pokolenie pielgrzymów pokłada nadzieje we Franciszku i postrzega go jako lidera, który swoim prostym językiem, pokorną postawą i bliskością zatrzyma człowieka przy Bogu.

Papież Franciszek zdecydował, iż właśnie w sanktuarium na Jasnej Górze, o którym Jan Paweł II wspominał: „Tu zawsze byliśmy wolni”, pragnie świętować 1050. rocznicę chrztu Polski. 28 lipca na jasnogórskie błonia przybyli pielgrzymi z całego świata, potwierdzając swoją obecnością rangę Klasztoru jako symbolu wiary, tradycji, ciągłości katolicyzmu, pomimo wielu lat zniewolenia państwa i narodu. Podczas mszy na Jasnej Górze papież mówił o Maryi jako wielkim wzorze pokory: „Jeżeli istnieje jakakolwiek ludzka chwała, jakaś nasza zasługa w pełni czasu, to jest nią Ona: to Ona jest ową przestrzenią zachowaną wolności od zła, w której Bóg się odzwierciedlił [...]”<sup>34</sup>. Podkreślił również, że sam przybył do jasnogórskiego sanktuarium jako pielgrzym, by oddać cześć Maryi. To tutaj właśnie Matka Boża oferuje człowiekowi swoją bliskość i pomaga odkryć, czego brakuje ludziom do pełni życia. Można powiedzieć, że papież pokazał zgromadzonym społeczną rolę Maryi, którą pełni wobec całego narodu.

Jasnogórska liturgia pełna była wątków i odniesień do historii Polski, aczkolwiek: „[...] nie było triumfalizmu ani celebracji «polskiego mesjanizmu». «Pełnia czasu», którą zainicjowało Wcielenie, nie pokrywa się z żadnym «złotym wiekiem» w historii jakiegokolwiek narodu. Papież kierował nasz wzrok na odmienną logikę dziejów, w której Bóg objawia się w tym co małe i marginalne

<sup>31</sup> J. Bargielska, *Kurier z perłą*, „Tygodnik Powszechny” 2016, nr 32, s. 17.

<sup>32</sup> P. Sikora, *Wielkanoc w lipcu*, s. 21.

<sup>33</sup> Z. Radzik, *Polska wiara*, s. 25.

<sup>34</sup> *Homilia z okazji 1050-lecia chrztu Polski*, „Gazeta Wyborcza” 2016, nr 176, s. 6.

z punktu widzenia władzy, wielkości i sławy<sup>35</sup>. Współczesny pielgrzym podkreślił, iż Bóg pozwala się ogarnąć przez to, co małe, w przeciwieństwie do człowieka, który dąży, by posiadać wciąż coś większego<sup>36</sup>. Franciszek mówił także o Bogu dobrym, bliskim i konkretnym.

Poruszona przez papieża kwestia rodziny i jej roli w przekazywaniu podstawowych ludzkich wartości wywołała aplauz wśród obecnych na jasnogórskich błoniach. Franciszek powiedział do zgromadzonych: „Także wasza historia, uformowana przez Ewangelię, Krzyż i wierność Kościołowi, była świadkiem pozytywnego wpływu autentycznej wiary, przekazywanej z rodziny do rodziny, z ojca na syna, a zwłaszcza przez matki i babcie, którym trzeba bardzo dziękować<sup>37</sup>. Pielgrzymi żywo zareagowali na te słowa, gdyż zapewne sami w tym momencie postrzegali siebie jako osoby, które powinny wiarę, naukę i Boże posłannictwo stale przekazywać. Papież mówił dalej: „Pomyślmy o wielu, wielu synach i córkach naszego narodu; męczennikach, którzy sprawili, że zajaśniała bezbronna moc Ewangelii; o ludziach prostych a jednak niezwykłych, którzy potrafili świadczyć o umiłowaniu Boga pośród wielkich prób; o łagodnych a zdecydowanych głosicielach Miłosierdzia, jak święty Jan Paweł II i święta Faustyna<sup>38</sup>. Aby pójść za Jezusem, trzeba mieć odwagę, by na końcu swojego życia pozostawić jakiś ślad, pewne przesłanie dla kolejnych pokoleń, często naznaczone konkretnymi czynami, ale też ludzką dobrocią i pokorą. Dlatego tak ważna jest praca nad sobą, zaufanie w Maryi, w Jej wrażliwość i „piękno poświęcenia swojego życia dla innych, bez szukania pierwszeństwa i dzielenia<sup>39</sup>”.

Franciszek na Jasnej Górze doskonale połączył uroczystość odchodów 1050. rocznicy chrztu Polski z wymiarem duchowym i pokoleniowym tego wydarzenia. Dało się wyczuć papieskie zaangażowanie w sprawy narodu polskiego, jednocześnie przepełnione dydaktyzmem skierowanym do wszystkich zgromadzonych: „Na niewiele się zda przejście między dziejami przed i po Chrystusie, jeśli pozostanie jedynie datą w kronikach historii. Oby dokonało się dla wszystkich i każdego z osobna przejście wewnętrzne<sup>40</sup>. Aby nastąpiły zmiany, nie można się izolować, odcinać od swego historycznego dziedzictwa, należy „działać w małości i bliskości towarzyszyć, z prostym i otwartym sercem<sup>41</sup>”.

Wieloletni redaktor naczelny tygodnika „Niedziela” tak oto podsumował XXXI Światowe Dni Młodzieży: „Byliśmy świadkami pielgrzymowania tysięcy młodych ludzi do Krakowa i Częstochowy. Piękne twarze, pełne miłości i szczerości oczy, tryskające radością i pragnieniem szczęścia. W twarzach tych mło-

<sup>35</sup> Z. Radzik, *Polska wiara*, s. 26.

<sup>36</sup> *Homilia z okazji 1050-lecia chrztu Polski*, s. 6.

<sup>37</sup> Tamże, s. 7.

<sup>38</sup> Tamże, s. 6–7.

<sup>39</sup> Tamże, s. 7.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Tamże.

dych nie ma zaciętości, gniewu – nawet odrobiny niechęci. To twarz Chrystusa, ta młodzież patrzy Jego oczami. Bo właściwie główne i jedyne przesłanie Jezusa wyraża się w słowie: miłość. Dzisiaj słyszymy je jeszcze opatrzone przymiotnikiem: miłosierna<sup>42</sup>.

Warto zaznaczyć, że młodzi, którzy w 2016 roku spotkali się w Częstochowie z papieżem Franciszkiem, w pełni świadomie przeżywają obecny pontyfikat. Są także o wiele bardziej zwrócenii ku racjonalnym rozwiązaniom, chociaż ma to swoją cenę, jaką jest samotność. Na skutek postępu technologicznego młodzi słabiej kontaktują się z drugim człowiekiem. Stąd też wynika potrzeba organizowania Światowych Dni Młodzieży, które mają pełnić funkcję narzędzia służącego wyrwaniu młodego człowieka z samotności.

Obaj papieże – Jan Paweł II i Franciszek – zostali ukształtowani przez wspólną im wiarę, ale także przez odmienne konteksty historyczno-kulturowe, które wpłynęły również na kształt ich pontyfikatów. Niewątpliwie Jana Pawła II ukształtowały wydarzenia związane z historią Polski oraz środkowo-wschodniej Europy, w tym doświadczenie niemieckiego totalitaryzmu w czasie II wojny światowej i komunizmu zaraz po niej, ale także doświadczenie silnego Kościoła z czasów próby, z pełnymi świątyniami, który był filarem walki o prawa człowieka, z prawem do wolności – nie tylko religijnej. Natomiast papieża Franciszka kształtowała trudna społecznie sytuacja Argentyny oraz bieda południa, której efektem był rozwój teologii wyzwolenia, z jej marksistowską wizją rozwiązania problemu ubóstwa, a także argentyńska wojna domowa<sup>43</sup>. Stąd często swoje słowa Franciszek kieruje w stronę ubogich, co można odczytywać jako zwrócenie się ku ich odrębnej kulturze i religijności.

Warto zaznaczyć, że dzisiejsze młode pokolenie balansuje między postępek a nowością, jakie otworzył przed nią XXI wiek. Ma świadomość przekraczania barier ekonomicznych, politycznych i społecznych, które wymagają ciągłych wyzwania, wyrzeczeń i zmagania. Nie jest to jednak tylko walka o prawdę, o którą walczyło pokolenie rodziców i wcześniejsze pokolenia, ale walka o godność i miejsce we współczesnym świecie, w którym mogą wygrać tylko silne jednostki. Zarówno Jan Paweł II, jak i Franciszek podkreślali, że trzeba w swej wizji życia swoiście przerastać warunki i siebie. W tym wskazaniu tkwi istota wielkości młodego człowieka, przed którym Europa i cały świat stoi otworem. Jeśli nie można zmienić warunków, to należy zmieniać siebie, aby poprzez moralność i wiedzę pokonywać trudności. Współczesny młody człowiek wciąż szuka tej właściwej drogi swojego życia, dlatego już dziś powinien odpowiedzieć sobie na pytanie: *Quo vadis homine?*

Światowe Dni Młodzieży w Polsce były prawdziwym świętem, okazją do zastanowienia się nad swoim życiem, momentem religijnego skupienia, wyci-

<sup>42</sup> I. Skubiś, *Lustro wiary*, „Niedziela” 2016, nr 32, s. 3.

<sup>43</sup> Zob. więcej: E.K. Czackowska, *Czym Franciszek różni się od Jana Pawła II*, „Wprost” 2016, nr 30, s. 24.

szenia duchowego i przeżycia pewnego rodzaju *katharsis* dla siebie i swoich bliskich. Ksiądz Adam Boniecki napisał: „Franciszek, jak jego poprzednik św. Jan Paweł II, jest świadom siły gestu”<sup>44</sup>. Tym gestem – kluczem obu papieży skierowanym do młodego pokolenia – jest na pewno nauczanie Jezusa Chrystusa. Ewangelia – żywa księga Bożego miłosierdzia – ma wiąż niezapisane strony. Pragnieniem papieskich przesłań jest na pewno powołanie młodzieży do zapisania tej księgi słowem, gestem, czynem i odwagą, poprzez wypełnianie dzieła miłosierdzia. Jan Paweł II – inicjator Światowych Dni Młodzieży – dał dowód tego, czym jest odwaga. Począwszy od słów „Nie lękajcie się!” na początku swego pontyfikatu, poprzez zamach i świadome umieranie, dał młodym z całego świata inspirację, która trwa i której wyczekuje się czy to na Jasnej Górze, czy w innym zakątku świata. Inspiracją dla papieża są młodzi ludzie, ich wiara – która przezwycięża lęk – i wspólne przekazywanie dziedzictwa kolejnym pokoleniom.

Kiedy wspominamy w Polsce papieża Franciszka, to zawsze myślimy o nim w kontekście bliskiego nam Jana Pawła II. W naszym kraju Franciszek będzie zawsze obserwowany w kontekście tego, co osiągnął i kim był Jan Paweł II. Niewątpliwie papież Franciszek kontynuuje nauczanie Jana Pawła II, który ponownie ożywił symbolikę takich słów, jak „solidarność” i „miłosierdzie”. W ujęciu polskiego papieża „solidarność” oznaczała, że powinniśmy stworzyć solidarną rodzinę narodów, ale również być solidarnymi i uczciwymi wobec siebie. Samo słowo „solidarność” nigdy nie trafiłoby z taką mocą do katolickiej nauki społecznej, gdyby nie nauka Jana Pawła II. „Solidarność” stała się również najważniejszym spectrum nauczania papieża Franciszka, który doskonale rozumie, iż jest to pojęcie wyjątkowe i ponadczasowe, które nie tylko opisuje rzeczywistość, ale również ją zmienia.

Jan Paweł II był papieżem na czasy totalitaryzmu, kiedy najważniejsza z instytucjonalnego punktu widzenia była jedność względem zewnętrznego zagrożenia. W swoich przemówieniach do młodych częściej zwracał uwagę na to, co ich łączy, a nie dzieli. Podkreślał wymiar zadań, które młodzi muszą podjąć i wypełnić. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie powinni się uchylać. Wraz z odejściem papieża Polaka Kościół w Polsce musiał na nowo zacząć budować swoją tożsamość. Z kolei papież Franciszek pragnie Kościoła otwartego i przyjaznego dla młodego człowieka. Zaznacza, że młodzi ludzie powinni odkrywać w sobie dobro, nauczyć się nim dzielić oraz dążyć do szczęścia. Zwraca uwagę, że nie status materialny jest w życiu najważniejszy, ale to, jakie wartości człowiek w sobie nosi.

W 1991 roku na Jasnej Górze mówiło się głównie o spotkaniu młodzieży Wschodu i Zachodu. W 2016 roku było to dalej spotkanie młodzieży Wschodu z Zachodem, lecz nie tylko. Tym razem na spotkanie z papieżem Franciszkiem

<sup>44</sup> A. Boniecki, *Co zostanie?*, „Tygodnik Powszechny” 2016, nr 32, s. 4.

przybyli młodzi ze 181 krajów. To największa ambasada, na jaką Polska mogła sobie pozwolić, a jednocześnie najrozleglejsza i wyjątkowa misja, przenosząca Ewangelię na wszystkie kontynenty.

Konsekwentne domaganie się przez papieża realizacji podstawowych postulatów w zakresie wartości chrześcijańskich, narodowych, a zwłaszcza ogólnoludzkich, prowadzi do włączenia pewnych istotnych elementów moralności, rozwoju kulturalnego do tworzonych ideałów społecznych. Następnie zaś, do konkretnych sposobów rozwiązywania najbardziej istotnych problemów ludzkości.

W świetle przeprowadzonych rozważań daje się zaobserwować coraz częstsze poszukiwanie współczesnej młodzieży sposobów na odnowę wartości moralnych, kulturowych i duchowych, która powinna mieć miejsce w ciągu całego procesu wychowania. Dokonywanie trudnych wyborów życiowych, wymaga od młodego człowieka nieustannego rozwoju i doskonalenia się w tej sferze. W kontakcie z zastaną rzeczywistością papieskie nauczanie nabiera większego znaczenia i stanowi – co należy podkreślić – mocne zaplecze dla szukających w nim odpowiedzi i twórczych wskazań.

## Bibliografia

- Bargielska J., *Kurier z perłą*, „Tygodnik Powszechny” 2016, nr 32.  
Boniecki A., *Co zostanie?*, „Tygodnik Powszechny” 2016, nr 32.  
Boniecki A., *Trudny dar*, „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 33.  
Czaczkowska E. K., *Czym Franciszek różni się od Jana Pawła II*, „Wprost” 2016, nr 30.  
Dudek A., Gryza R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003.  
Fręś J.A., *Karol Wojtyła. Opowieść o świętości*, Katowice 1999.  
*Homilia z okazji 1050-lecia chrztu Polski*, „Gazeta Wyborcza” 2016, nr 176.  
*Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 1999.  
Janicki M., Meller M., *Wnuki Kościoła*, „Polityka” 1991, nr 34.  
*Jezus Chrystus wczoraj, dziś i na wieki*, „L'Osservatore Romano” 1997.  
Kietliński H., *Moje dialogi z Janem Pawłem II*, Ząbki 1998.  
Kuffel J., Kunz K., *Papież maryjnego zawierzenia – św. Jan Paweł II*, Częstochowa 2017.  
*Młodzi z Ojcem Świętym*, red. M. Duda, K. Sokołowski, Częstochowa 1991.  
Papież Franciszek, *Między kanapą a odwagą*, Kraków 2016.  
*Papież, czyli kolejny sukces Polski Ludowej*, „Życie” 1978, nr 243 (dodatek), cyt. za: S. Pamuła, *20-lecie pontyfikatu Jana Pawła II w polskiej prasie codziennej*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury” 1998, t. 7.  
Radzik Z., *Polska wiara*, „Tygodnik Powszechny” 2016, nr 32.  
Sikora P., *Wielkanoc w lipcu*, „Tygodnik Powszechny” 2016, nr 32.

- Skubiś I., *Lustro wiary*, „Niedziela” 2016, nr 32.  
Szulc T., *Papież Jan Paweł II*, Warszawa 1996.  
Trojanowska W., *Zerwana nić*, „W Drodze” 1988, nr 7.  
Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003.

### Źródła internetowe

- <http://sdm.lublin.pl/historia-swiatowych-dni-mlodziezy> [dostęp: 23.07.2016]  
<http://www.kdm.org.pl/sdm> [dostęp: 31.08.2016]

## Papieskie spotkania z młodzieżą. Jasna Góra 1991 i 2016

### Streszczenie

Artykuł podejmuje problematykę papieskiego nauczania, wygłoszoną podczas Światowych Dni Młodzieży w 1991 i 2016 roku w Częstochowie na Jasnej Górze przez Jana Pawła II i Franciszka. Przedmiotem refleksji naukowej – zwłaszcza z edukacyjnego, kulturowego i społecznego punktu widzenia – stało się poznanie na drodze analizy zawartości papieskich wystąpień do młodzieży zagadnień, które najczęściej były podejmowane przez papieży podczas spotkań z młodymi. W szczególności zwrócono w nich uwagę na aspekt historyczny, kulturowy, moralny oraz religijno-obyczajowy. Pokazano, jakie miejsce w papieskiej pedagogii zajmuje młodzież oraz przez realizację jakich wartości ma stawać się współczesnym człowiekiem wiary i miłosierdzia.

**Słowa kluczowe:** młodzież, Jan Paweł II, Franciszek, papieskie nauczanie, Światowe Dni Młodzieży, Jasna Góra, Częstochowa, Kościół, pielgrzymowanie, ojczyzna, wartości chrześcijańskie.

## The Pope's Meeting with the Young People. Jasna Gora in 1991 and 2016

### Summary

The following article has taken the issue of papal teaching, given within the World Youth Day, in 1991 and 2016 in Czestochowa at Jasna Gora by Pope John Paul II and Francis. The subject of this scientific reflection – especially from the educational, cultural and social point of view – is the cognition by analyzing the contents of the Pope's speeches towards the youth – these issues that were usually undertaken by the Popes during the meetings with the young people. In particular, they paid attention to the aspect of the historical, cultural, moral and religious customs. It is shown what role in the papal pedagogy is taken by the youth and by the realization of what kind of Christian values, they may become the modern man of faith and mercy.

**Keywords:** the youth, John Paul II, Francis, Papal teaching, World Youth Day, Jasna Gora, Czestochowa, Church, pilgrimages, country, Christian values.